№ 51.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 26. CZERWCA ROKU 1798. we WTOREK.

z Paryża dnia 7. Czerwca.

Ob. *Charles Delacroix* bywszy Minister pełnomocny Rzpltey *Francuzkiey* w *Hadze*, powrócił do naszego miasta. Mowią iż weydzie do Rady Starszych. — *Jean Debrie* wyiechał do *Rastad*, nie złożywszy dymissyi z urzędu reprezentanta ludu. Odebrał swoie instrukcye, które okazuią chęć Dyrektoryatu do przyśpieszenia pokoiu na stałym lądzie; dla obrócenia całey potęgi przeciw *Anglii*. Mówią iż niektóre żądania *Francuzkie* w ostatniey nocie w *Rastad* wyrażone, zwolnione zostaną. — Armia *Włoska* wymyśliła nowy rodzay ogłaszania wyrokow, które tyle razy stanowiły, iż się dobrze zasłużyła oyczyznie. Gdy armia odbierała te wyroki, natychmiast na znak wdzięczności kazała bić medal, z wyrażeniem na iedney stronie daty wyroku, na drugiey z oznaczeniem dzieła, które nań zasłużyło. Generał *Buonaparte* złożył w archiwach ciała prawodawczego cztery podobne medale złote, i ieden srebrny, zrobiony na pamiątkę postanowienia Rzeczypospolitey *Cisalpińskiey*. — Przy *Havre* i *Dives* podwoiono środki do obrony przeciw wylądowaniu *Angielczykow*.

Wszystkie xiążki które o *Egipcie* traktuią, bardzo są poszukiwane. Nowa edycya listow *Sawarego* iest przedsiewzięta, rownie iak świeże dzieło *Lantiera* pod tytułem: *Podroża Antenora do Grecyi, Azyi i Egiptu*. — Wątpią tu o rzetelności podaney liczby 300. uczniow szkoły politechniczney, znaydować się na flocie *Tulońskiey* maiących. — Podług listow z *Korsyki*, *Buonaparte* miał ieszcze z iey brzegow zabrać 4000. marynarzow. Tak daleko niektórzy są pewni wyprawy do *Egiptu*, iż utrzymuią nawet iakoby 50,000. Wielbłądow stało gotowych nad brzegami, które przeprowadzać daley maią uczonych, woyska, i inne narzędzia potrzebne. — Wiadomość iakoby Papież do *Cagliari* miał być przewiezionym, iest fałszywą. — *Treilhard* i *Merlin* są teraz duszą rządu. Zasady umiarkowane, gorliwość przy prawach, niezmierna pracowitość, i zadziwiaiąca zręczność w kierowaniu interessow, zaszczycaią obu tych mężow, *Treilhard* przez 5. lat, a *Merlin* przez 4. w Dyrektoryacie pozostaną, rząd wiele się należy spodziewać dobrego, przy niewzruszoney ich między sobą zgodności. Wyprawę *Buonaparty* rząd poczytuie za nayważnieyszą, i nie tai się z tym, iż od iey pomyślności szczęście *Francyi* zawisło. — Mówią iż Obywatel *Guinguené* poseł Rzpltey przy dworze *Turyńskim*, otrzymał amnestyą dla schwytanych w ostatnich potyczkach insurgentow. Przekładał iż postępki ich pochodziły z błędu w którym zostawali, rozumieiąc mieć wsparcie od rządu *Francuzkiego* w zamysłach swoich.

Na dniu 24. Maia przybyło do *Tulonu* 200. czterokonnych wozow z ammunicyą. Na dniu 8mym tego miesiąca dwadzieścia tysięcy woyska lądowego miało się zebrać, które przeznaczone iest do drugiey wyprawy w *Tulonie* przygotowaney. Między innemi iest uzbroionych 3. liniowych okrętow i 3. fregat, oczekuią także na inne 3. liniowe z dawnych portow *Weneckich* przypłynąć maiące. Mówią iż przy *Genui* krąży 9. okrętow *Angielskich*, które postrzeżono ieszcze przed wypłynieniem naszey flotty. — Zawczoray wyiechał ztąd Ob. *Tallien*. — Ob. *Poultier* opuszcza także *Paryż*, i iest mianowany szefem brygady gendarmow czterech przyłączonych departamentow *nadreńskich*. Będzie mieszkał w *Bruxelli*. — Flotta *Tulońska* była iuż na wypłynieniu z pod *Korsyki*. — Ministrowi marynarki z funduszow przeznaczonych dla ministra woiennego dano 20. millionow. — Wiadomości o rewolucyi w *Malcie* równie iak o zaięciu *Luisiany* i *Floridy* są zawczesne. — *Ryszard Serizi* znayduie się w *Rouen*. Kawaler *Orosco* poseł *Hiszpański* w *Medyolanie*, został tam nadzwyczaynie dobrze przyięty. — W *Zurich* odprawiono także uroczystość *wdzięczności*, o znaymioną została odgłosem armat. Generał kommend. *Schauenburg* udał się na wielki plac, na którym stały dwa bataliony, Miano stosowne do uroczystości mowy, a wśrzod okrzykow *niech żyie Rzplta*, rozdawano nadgrody rannym żołnierzom.

Z *St. Domingo* mamy wiadomość, iż z tamtąd wypłynął admirał *Angielski* naprzeciw flocie kupieckiey *Hiszpańskiey* do osad płynącey, i 7. liniowemi okrętami zasłonioney. W wyprawie w *Civita-Vecchia* przedsiewziętey, użyto także 30. obcych okrętow po większey części neutralnych, które na statki transportowe obrocono. — Ob: *Bourdon* mianowany iest agentem marynarki w *Antwerpii*, a Ob. *Baruel* agentem Dyrektoryatu w *Guyannie*. — W południowych okolicach *Francyi* postrzegaią wielu roialistow i burzycielow. — Uważaią tu, iż słonie są amatorami muzyki. Niedawno okazały nayżywszą radość gdy ią w ogrodzie botanicznym usłyszały. Dziennikarze, którzy lubią się zaprzątać słoniami, dodaią, iż im naybardziey podobała się piosneczka *Ça ira*. — Ob. *Pichon* który iako sekretarz legacyi z Ob. *Roberjot* do *Hagi* iedzie, iest autorem *dwóch listow pewnego Francuza* do *Pitta* pisanych.

Z *Brest* pod d. 31. Maja donoszą, iż znaczny konwoy, który z *Bordeaux*, *Rochefort*, i *Nantes* wypłynął, przybył do portu *Benaudet* przy uyściu rzeki *Quimper*, gdzie przez *Anglikow* został blokowanym. — Niedostatek żywności i napoiow, połączony z niemożnością wypłynienia, przywiodły rząd do konieczności sprowadzenia lądem do portu *Launay* wina i innych potrzeb. Tym sposobem, zdobycz ta *Anglikom* wydartą zostanie, 18. statkow iuż popłynęło dla zabrania tego wina z portu *Launay*, a tak rzeką która ma z naszym portem kommunikacyą, wszystko otrzymamy. — Dywizya *Bertheaume* znowu na stacyi swoiey stanęła, składa się ona z 3. liniowych okrętow 2. fregat, i iednego statku małego pod kommendą szefa dywizyi *Maistrale*. Każdy cyrkuł miasta *Rzymu* musi przymuszoney pożyczki 90000. talarow opłacić. Rząd *Rzymski* skassował, wszystkie kancellarye duchowne, wyiąwszy kancelaryą *dyspens* i *Brewow*. — Rada starszych, odrzuciła dekret Rady 500. względem teatrow. — Nowe teraz środki będą przedsiewzięte do polepszenia instrukcyi publiczney. i Dyrektoryat wkrotce ma złożyć rapport w tey mierze. Błędy wychowania domowego, były w nieprzyiemnych kolorach w Radzie 500. wystawione. — Podług powieści więźniow *Angielskich* w *Lille*, *Anglicy* bynaymniey nieobawiaią się wylądowania *Francuzow*, lecz naystrośliwiey są względem eskadry, z którą *Buonaparte* popłynął.

Donoszą z *Havre*, iż w tym momencie gdy korwety *Confiante* i *Vesuve* wypłynęły z tego portu, wypuszczone były race na ulicy *la Couderie*, i że ten znak powtorzony był na brzegu *Perese*; iż flotylla którey polecony był attak wysp *Marcouf*. powróciła do *Cherburga*; na koniec iż *Labretèche* oddał w inne ręce kommendę w *Havre*. To iego złożenie miało nastąpić z powodu, iż się dał uwieść zastawioney przez *Anglikow* zdradzie, i przez to utracił korwetę *la Confiante*.

Z wielu nadmorskich departamentow donoszą, iż tam widziano przeieżdżaiącego *Kilmaina* Generała kommenderuiącego armią *Angielską*, i że przyspiesza przygotowania do wielkich uzbroień na *Ocean*.

Listy z *Lizbony* doniosły za rzecz pewną, iż Lord *St Vincent* zbliżył się ku ciesninie, a Admirała *Orde* zostawił przy *Cadix* z kilku okrętami, dla uważania *Hiszpanow*. — Donoszą z *Genui*, iż Generał *Baraguey d'Hilliers* poiedynkował z iednym z swoich współ-ziomkow, od którego poległ na placu.

Paryż (mowi iedno z pism naszych) podzielony teraz iest na rozmaite zdania, o wyprawie *Tulońskiey*. Nie mówią tu iuż więcey o wylądowaniu na wyspy *Angielskie*, zdaią się bardziey zgadzać na podroż do *Egiptu*; lecz nayszczegulniey zastanawiaią *Paryżanow* zadziwiaiące odmiany, które sprawiła rewolucya; i ludzie i rzeczy, wszystko inną wzięło na siebie postać. Nowe wyobrażenia przyspieszyły rewolucyą. Lecz coż iest dziś rewolucya? Nie iest to mara po nieskończoney błądząca przestrzeni, ale iest rząd regularny, na własney polegaiący sile, silnieyszy ieszcze przez zezwolenie licznego ludu, który zmordowany tylu niepożytecznemi lub nieszczęśliwemi probami, uważa go, iako szczególną podporę przeciwko niezbożnym pysznych ludzi zamachom, którzy ieszcze raz pod swoie okrutne chcieliby go podciągnąć doświadczenia. Czas obecny iest wszystkim dla rządow, porządek iest ich żywiołem, a uszczęśliwienie ludu nieuchronnym celem. *Słuchay*, mówi *Bossuet*, *słuchay iakie iest wielkich ludzi prawidło*: *Czyń teraz dobrze, a sławę twoich czynow zostaw przyszłości*. To prawidło zabespiecza oraz trwałość rządow; chwała iest dla nich rzeczą zbyteczną: nim zaczną myśleć o iey nabyciu, należy wprzod swoią zabespieczyć trwałość, i pomnieć, że szczęśliwość ludu iest naymocnieyszą poręką przeciw zwyczayney niestateczności mnostwa zawsze chciwego władzy, i wiecznego nieprzyiaciela tego zwierzchnictwa, którym niepowodnie. — Przeciwnie filozofia żyie w samey przyszłości; świat istotny iest dla niey zbyt szczupłym, upędza się tylko po rozległości uroionych światow, które podług swego upodobania chimerycznemi tworami zaludnia. Biada ludowi, który powierza swe losy kapłanom tego dziwacznego Bożyszcza. Państwo, którym zarządzaią, podobne iest do tego piaszczystego gruntu, którego postać burze na wszelkie kształty odmieniaią. Przeieżdżaiący podrożny zważa z przestrachem głęboką dolinę tam, gdzie niedawno widział się z trudnością na gorę. — Chcesz że więc powiedzą mi, za przykładem srogiego *Domicyana*, ażeby wszyscy twórzyciele proiektow, i powszechnego dobra miłośnicy, wygnani byli z Rzpltey? Odpowiem naprzod, iż ieżeli *Domicyan* wypędził wszystkich filozofow *z Rzymu*, *Katon* cenzor, którego republikantskie cnoty nie są podeyrzanemi, toż samo w swoim czasie uczynił. Z tym wszystkim niewypędzaymy nikogo, lecz zaniesmy prozbę do tych wszystkich teorycznych mędrcow, ażeby raczyli zostawić rodzay ludzki na kilka wiekow spokoynym. — Domagali się oni wolności, otrzymali ią, równości, mamy iey tyle, ile słabość naszey natury znieść może. Dzięki ich pismom wymownym, szczątki feudalności iuż nas uciskać przestały. Czegoż więcey potrzeba? Niech teraz powrocą do swoiey szkoły; niech w uciszeniu rozmyślaią nad przyszłych wiekow uszczęśliwieniem: co do nas, mamy go iuż dosyć. Niepodobną iest rzeczą, ażeby lud tylu przesądow przywalony ciężarem, potrafił tak bystrym pędem przebiegać ścieszkę dolkonałości, iak filozofowie, ktorzy wszystkie zdeptali przesądy. — Poymuiecie konstytucyą bardziey demokratyczną nad tę, którą się dziś *Francya* rządzi? tym lepiey dla was, lecz dotrzymuycie waszey taiemnicy. Jakże możecie żądać, ażebyśmy niespoczywszy ieszcze po trudach krwawey podroży, mieli się dla szukania nieznanych kątow na nowe zapuszczać drogi. Filozofowie, pamiętaycie na przysłowie; iż kto wiele rzeczy razem zaczyna, żadney nie konczy. Nie wystawiaycie ludu na nowe doświadczenia, i lękaycie się, ażeby zbytnią ku wam miłość, w gniew nie zamienił. To iest co do was mowi interes Oyczyzny, interes waszego ocalenia. Chcecież także poradzić się waszey sławy? ta wam powie, iż *Montesquieu*, *Voltaire*, i tylu wielkich ludzi, których wy sie

zaszczycacie być uczniami, nie przez uſtawiczne trybunow obleżenie, nieśmiertelneść zyſkali, i ieżeli chcecie, ażeby was potomność umieściła obok nich w świątyni pamięci, umieycie żyć w zaciszu, i zoſtawcie mniey wymagaiącym ſtaranie rządzenia ludźmi.

Donoszą z *Havre* pod dniem 5. t. m. iż dnia 4. przybył tam z *Filadelfij* okręt *Amerykańſki* naładowany ryżem, bawełną i tabaką; Po kilka razy od *Anglikow* ścigany, uszedł szczęśliwie. Nie przywiozł z sobą żadnych wiadomości, ani liſtow prywatnych. Kapitan iego donoſi o wyiściu trzech fregat, i zbroieniu okrętow kupieckich.— Niektóre dziſieysze dzienniki zapewniaią, iż *Tallien* nie wyiedzie do *Buonaparte*, lecz do *Alexandryi* wraz z przybranym sobie towarzyszem, dla zakupienia tam zboża, które ma doſtarczyć armii *Angielſkiey*.

Oſtatni Redaktor zawiera w ſobie artykuł nie zoſtawuiący żadney wątpliwości o ſposobie, iakim Dyrektoryat zapatruie ſię na opor nowych władz *Helweckich*, w przyięciu urządzeń iego agentow w *Szwaycaryi*. Przytaczamy tu znacznieysze tego artykułu wyrazy.

Opinia publiczna nader ieſt oszukaną względem natury poróżnień wynikłych między kommiſſarzami *Francuzkiemi* i Dyrektoryatem *Helweckim*. Intryga uſiłuie podeyść patryotow *Szwaycarſkich*, dla roziątrzenia ich przeciw naturalnym ich obrońcom.— Oligarchia w swoiey rozpaczy, chciałaby, ażeby Ciało *Helwetow* przeſtało raczey być niepodległym mocarſtwem, niż żeby miało ſkładać Rzpltą ſilną przez swoy zapał i przez związek z wielkim narodem. Niedołężność iednego agenta Dyrektoryatu *Francuzkiego*, obudzała zuchwałość oligarchow, i *Mengaud* nie śmieiąc wznieść ſię do wysokości urzędu, którym był zaszczycony, ledwo nie odnowił niezagoionych ieszcze ran *Szwaycaryi*, i ledwo ieszcze raz nie zbroczył tey ziemi krwią iey nieszczęśliwych mieszkańcow. Dyrektoryat tey nowey Rzeczypospolitey, namowiony przez obce wpływy do czynienia śmiesznych pretensyi, mniemał, iż dąży do niepodległości polityczney, nieuznaiąc praw Rządu *Francuzkiego*, pod którego puklerzem poſtawiły go nasze zwycięztwa, nieuchronne okoliczności, a nawet iego osobiſte bespieczeńſtwo. Patryoci Rady *Helweckiey*, rażeni także byli tym rodzaiem powszechnego zawrotu, który chytra oligarchia tak zdradziecko podsycać umie. Zagorzały *Hubert* dotąd gorliwy narodu *Francuzkiego* przyiaciel, zoſtał nie wiedząc o tym, wyrokiem tey fakcyi. Ta nieprzyiazna dla wolności fakcya opanowała byſtry umyſł *Huberta*, kazawszy mu wotować za woyną, to ieſt na nowe nieszczęścia *Helwecyi*, wyſtawiaiąc mu, iż wotuie na polityczną niepodległość swoiey Oyczyzny. To nieszczęście nowey Rzeczypospolitey wypływa z syſtematu, którego plany znalezione zoſtały przy iednym duchownym nazwanym *Vigouroux*. To syſtema, którym zapalono małe kantony aż do fanatyzmu, zmierzało do zrobienia *Helwecyi* obcą prowincyą. Dalecy ieſteśmy od tego mniemania, ażeby wpływ gabinetu *Wiedeńſkiego* miał kierować sprężynami tey rozległey konspiracyi.

Toż pismo mowi daley o woynie przeciw małym kantonom, i ztąd czyni wniosek, iż *Szwaycarya* była zawoiowaną; a zatym na mocy prawa woiennego, kaſſy dawney oligarchii, ſtały ſię własnością rządu *Francuzkiego*; Kommiſſarze zapieczętowali ie, ażeby bez zezwolenia Dyrektoryatu, nic z nich nie było uronionym. Jedna z pierwszych czynności nowych urzędow *Helweckich*, było przyłożenie swoich pieczęci na te kaſſy przeznaczone ſprawiedliwie na utrzymywanie woyſk w *Helwecyi*. Kommiſſarz *Francuzki* kazał oderwać pieczęć rządu *Helweckiego*, oświadczaiąc w liście do niego pisanym, iż ſię pomylił w udziele swey władzy, która ieſt ograniczona wewnętrzną adminiſtracyą Rzpltey *Helweckiey*, i że nie może przywłaszczać sobie tego, co należało do *Francyi* i do woyſk *Francuzkich* użytych na pokonanie iey nieprzyiacioł. Dyrektoryat i ciało prawodawcze *Helwetow* nie weszły w prawdziwe znaczenie odpowiedzi Kommiſſarza *Francuzkiego*. Potwarz chwyciła ſię tego dla wciągnienia wſzyſtkich *Szwaycarow* do tego niedołężnego spiſku, który tyle tylko dokazał, iż przydał nowe laury naszym zawsze zwycięzkim pułkom. Dyrektorowie *Helweccy*, nie powinniście zapominać, iż każdy wasz związek z rządem *Francuzkim*, łączy ſię ieszcze z naszemi prawami zdobyczy, póki ich tylko trakrat przymierza nieumiarkuie etc. etc.

Inny artykuł umieszczony w *Redaktorze*, ściąga ſię do negocyacyi przez miniſtrow *Amerykańſkich* w *Paryżu* rozpoczętey. Głównym zamiarem tego artykułu ieſt dowieść, iż osoby, których tylko pierwsze litery imion były wyrażone, nie miały od Rządu *Francuzkiego* żadney do traktowania plenipotencyi. Opisawszy przyczyny poróżnień *Francyi* z ſtanami ziednoczonemi, i wyſłanie do *Paryża* PP. *Pinckney*; *Marſchal i Guerry* dla poiednania ſię z *Francyą*. Redaktor tak daley mówi: Miniſtrowie *Amerykańſcy* pokazali nayprzod, iż pragną być uznanemi; lecz za naypierwszy warunek żądano od nich tłomaczenia niektórych wyrazow oczewiście obrażaiących Rzeczpospolitą *Francuzką*, które ſię znaydowały w mowie Prezydenta ziednoczonych ſtanow. Niespodziewaiąc ſię tego żądania, uſkarżali ſię na niepotrzebne obwinienia. Wkrótce potym chciano im i te zawady uprzątnąć, w zamiarze odciągnienia ich od *Anglij*, i sproſtować nadto dla tego mocarſtwa przez oſtatni traktat, nachyloną szalę; chciano od nich dowodu nie oboiętney przychylności do naszey sprawy, która niedawno była dla nich wspolną: właśnie w tym czaſie wypadało naszemu ſkarbowi zamieniać ſtopniami inſkrypcye *Batawſkie* na gotowiznę; miniſter związkow zewnętznych dał im poznać, iż uczyniona przez nich ofiara zakupienia pewney ich liczby, byłaby uważaną za przyiacielſką uczynność; Miniſtrowie *Amerykańſcy* powiedzieli, iż nie maią do tego mocy, a pokazali, iż im zbywa na chęci. Dla przyſtąpienia do iakichkolwiek umow i przyiacielſkiego porozumienia, potrzebne było częſte przeſtawanie z miniſtrem związkow zewnętrznych; ten uſkarżał ſię wszędzie, iż miniſtrow *Amerykańſkich* widzieć nie może, i sami to wyznaią, iż im częſto liſtownie w tey mierze czynił wymowki; lecz dway miniſtrowie zaſłaniali ſię etykietą. Nakoniec P. *Guerry* namyślił ſię iść dwa razy do miniſtra, i czyli przez złe tłumaczenie, czyli przez boiaźń narażenia ſię, mowił bardzo mało, i na nic ſię nie śmiał odważyć. Tymczasem miniſtrowie poſłali Prezydentowi ſtanow ziednoczonych ogromny opis swoiey negocyacyi. Z czegoż ſię ſkładał ten opis? (mówi daley Redaktor) trzeba go było napełnić podłemi wybiegami wszelkich intrygantow, którzy widząc kommiſſarzow *Amerykańſkich* w nayważnieyszey sprawie przybyłych, a kryiących ſię przed rządem, z którym traktować mieli, obſtąpili ich ze wszyſtkich ſtron, uwodzili ich swoim znaczeniem, kredytem, i przekonywali, iż są od Rządu umocowani. Rząd *Amerykańſki* w deklaracyi względem poselſtwa swego do *Paryża*, wymienił te nieznane osoby przez początkowe litery ich imion, miniſter niecierpliwy ich poznania nalegał uſilnie, ażeby mu były przyſłane, a gdy to nakoniec otrzymał, oddał to do przyzwoitey władzy. Dowie ſię każdy z ukontentowaniem, iż to są cudzoziemcy, i że sami sobie oddali sprawiedliwość wynosząc ſię spiesznie z kraiow Rzeczypospolitey.— Nigdy tego poiąć nie można, ażeby ludzie zaszczyceni reprezentacyą ſtanow ziednoczonych przy Rzeczypospolitey *Francuzkiey*, mogli na ieden moment dać ſię zwieść tak widocznie kłamliwym podſtępom, i zdaie ſię iż możnaby ten błąd poczytać za chytrość.

z Bruxelli dnia 7. Czerwca.

Generał dywizyi *Grenier* założył swoią głowną kwaterę w *Dunkierce*. Zapewniaią, iż dnia 5. wyszła z portu tego miaſta eſkadra ſkładaiąca ſię z korwetow, ſzlopow, i ſzalupow kanonierſkich, dla chwytania *Angielſkich* woiennych ſtatkow, które w tych ſtanowiſkach krążą.— Donoszą z *Lille*, iż jeńcy *Angielscy* odprowadzeni zoſtaną do *Calais*, zkąd przewiezieni będą do *Anglii* dla uſkutecznienia ułożoney iuż zamiany za jeńcow *Francuzkich*.

Dnia 8.—Siły morſkie *Anglikow* codziennie ſię pomnażaią w ſtronach *Oſtendy* i *Dunkierki*; zwiększono także naszą lądową potęgę tak w okolicach *Blankenburga*, iako też około *Nieuport*. Te dwa mieysca są naybardziey zagrożone wylądowaniem. Wyspa *Candsand* zoſtała także woyſkiem wzmocniona. Również i *Hollendrzy* zabespieczyli wyspę *Walcheren*. Między *Middelburgiem* i *Fleſingą* ma być wkrótce założony oboz dla zaſłonienia tey części *Zelandyi*. Stanowiſko pod *Texel* ieſt dotąd obleżone przez eſkadrę *Angielſką*.

z Hągi dnia 13. Czerwca.

Na dniu 10. przybył tu Generał *Daendels* z kilku znakomitemi officerami *Francuzkiemi*. Generał *Joubert* poſłał mu zaraz wartę honorową. Officerowie garnizonu i marynarki, złożyli mu powińszowanie względem powrotu iego. Wczoray dawano dla niego bal, na którym bliſko 400. osób znaydowało ſię. Widziano na nim naywięcey officerow ſztabowych *Francuzkich* i kilku miniſtrow. Między innemi spełniano tam toaſt naſtępuiący: Bodayby zacny Generał długo był kochany od dobrego ale nieszczęśliwego ludu, który chce prawa swoie odzyſkać. Bodayby Konſtytucya wkrótce przez nowe wybory umocnioną zoſtała. Wſzyſtko to działo ſię bez naymnieyszego oporu rządu.— Odwołanie ſekretarza *Ducange* oſkarzyciela Generała *Daendels*, ſprawiło znowu nowy wypadek. Gazeta *Batawſka* pod dniem 4. donioſła, iż *pomimo rozkazu Dyrektoryatu Francuzkiego*, *Ducange* znayduie ſię w *Rotterdamie*, i że po oznaymionym nawet odieździe swoim, przepędził noc w *Hadze*. Co iednak wiary nie znayduie, gdyż byłoby wyraźnym sprzeciwieniem ſię wyrokom rządu *Francuzkiego*. Przeciw takowym donieſieniom gazety, Ob. *Delacroix* podał oſkarzenie na pismie Dyrektoryatowi *Batawſkiemu*, w którym wyraża: Iż sposób pisania wspomnioney gazety, ieſt równie obrażaiącym rząd *Francuzki*, iak upodlaiącym *Batawſki*, wspomina bowiem o *rozkazie Dyrektoryatu*, właśnie iak gdyby rząd *Francuzki* mógł rozkazywać rządowi narodu z sobą sprzymierzonego. Ządał więc ſatysfakcyi z wydawcy gazety. Dyrektoryat *Batawſki* złecił miniſtrowi ſprawiedliwości, aby dawał baczność na sposób pisania autorow pism publicznych, równie fałszywy iak uwłaczaiący obu rządom.—Dyrektoryat uspokoił wzruszenia maytkow na flocie w *Fliſingen*. Ma im być nadgroda za długą nieczynność wyznaczona.

z Leydy dnia 12. Czerwca.

Na sessyi d. 6. t. m. Ciało Prawodawcze odebrało liſt od Władzy Wykonawczey *Batawſkiey* względem Generała *Daendels*. Treść iego naſtępuiąca:— Gdy przez Adwokata Fiſkalnego *Tullinck* rozpoczęty był urzędowy process z powodu wyiazdu Generała L. *Daendels*, i gdy zapadł dekret ſtawienia iego osobiście na dzień 19. t. m. złożyliśmy dnia 1. t. m. pisma Generała *Daendels*, zawieraiące w sobie wyrazy uwłaczaiące Rządowi *Batawſkiemu*, iako dowody które powinny być oddane sądowi Cywilnemu, w ręce agenta sprawiedliwości, obowięzuiąc go, ażeby natychmiaſt rozpoczęta była sprawa przeciwko pomienionemu Generałowi, z powodow wyżey wyrażonych; tym czasem ażeby dać oſkarżonemu wolny do swego ſądu przyſtęp, odwołaliśmy rozkaz dany miniſtrowi nadzwyczaynemu Rzpltey *Batawſkiey*, przy Rzpltey *Francuzkiey*, do politycznego aresztu pomienionego Generała L. *Daendels* w *Paryżu*. Tym sposobem mniemaliśmy ſię z naszey ſtrony być obowiązanemi zakończyć sprawę, która przez zbieg tylu okoliczności ſtawała ſię coraz bardziey ważną. Jego właściwy ſędzia, może teraz wydać ſtosowny wyrok etc.

z Madrytu dnia 24. Maja.

Franciſzek Sawedra zoſtał iuż w iſtocie miniſtrem intereſſow zagranicznych mianowanym; prócz tego zoſtanie ſię przy miniſterium ſkarbowym, dla użyczenia mu iednak łatwości w kierowaniu intereſſow, utworzono *Dyrekcyą ſkarbu*, na którey czele znayduie ſię *Don Soler* znany patryota, dawniey Gubernator wyspy *Iviki*.— Zapewniaią, iż Ambassador *Francuzki* Ob: *Truguet* wiele ſię przyczynił do promocyi *Solera*. Za wdaniem ſię tegoż ambaſſadora, wypuszczono także na wolność 21. więźniow *Fancuzkich* w *Mexyku*, którzy na początku rewolucyi aresztowani byli, równie iak officerowie kapru *Buonaparte* zwanego, którzy od roku w areszcie ſiedzieli.— Między naszemi fregatami które z *Kartageny* wypłynęły, a fregatami *Angielſkiemi*, zaszła krwawa utarczka. Jedna z naszych fregat zabraną zoſtała, nie maiąc pomyślnego wiatru do uniknienia nieprzyiaciela. Maytkowie naſi dzielnie ſię potykali, i ſtrata z obu ſtron równie ieſt znaczną. — Konsul *Francuzki* Ob: *Hermann* wyiechał ztąd do *Paryża*.— Dziwią ſię tu, nad odwołaniem. Ob: *Truguet*, właśnie w tym czaſie, kiedy miniſterium *Hiſzpańſkie* złożone ieſt z osob podług iego życzenia. Znayduie ſię on ieſzcze w *Aranjaez*. Ob: *Per-*

rochel nie długo także tu pozostanie. Mowią, iż odbierze ważne od rządu zlecenie.

z Peterzburga dnia 30. Maja.

Konsyliarz tayny *Psaro*, sprawuiący interessa nasze w *Malcie*, odebrał dymissyą z zatrzymaniem pensyi, a konsyliarz Collegii *Ogaro*, został mianowany ministrem *Rossyiskim*, przy W. Mistrzu *Maltańskim*, równie iak teraźnieyszy rezydent przy dworze *Toskańskim*, hrabia *Mocenigo* ogłoszony iest ministrem pełnomocnym przy wspomnionym dworze.— Konsul *Jenisch* w *Lipsku* odebrał także dymissyą, na iego mieysce wyznaczony iest dawniey przy ambassadzie *Frankfortskiey* zostaiący JP. *Focius*.

z Sztokolmu dnia 8. Czerwca.

Dla ważnych operacyow wexlowych tuteyszego bogatego żyda *Rafael*, kurs wexlowy znowu nieco upadł.— Z południowych prowincyow naszych, odbieramy wiadomość o nadziei pięknych żniwow, co nas tym bardziey cieszy, że w okolicy miasta naszego przez 2. miesiące ciągła susza panuie.— Podług specyfikacyi w *Kopenhadze* wyszley, liczba okrętow *Duńskich* handlem się bawiących, wynosiła w roku przeszłym do 2434.

Od granic Austryackich d. 6. Czerwca.

General *Prowera* znayduie się teraz w *Wiedniu*, a arcy Xiąże *Karol* w *Töplitz*.— Mieszczanie w *Brünn* uformowali się w korpus regularne.

z Semlina dnia 29. Maja.

Jeden z prywatnych listow donosi, iż *Basman-Oglu* odrzucił warunki, które mu były przez przysłanych kommissarzow porty podane.— W *Belgradzie* zabroniono iest surowo, mowić o tym wszystkim co się dzieie w *Widdynie*. Kupcy *Tureccy* ze środka kraiu przybywaiący, zapewniaią o wszczętey powszechney insurrekcyi w kraiach, które składały dawną *Grecyą*. Z drugiey strony zapewniaią, iż *Basman-Oglu* wspierany iest od pewnego mocarstwa, które go zasila pieniędzmi.

z Frankfortu d. 9. Czerwca.

Minister *Batawski* w *Stutgardzie Stryk van Lintschoten* wyiechał ztamtąd do *Hagi*.— W *Ulm* naprawiaią tylko te fortyfikacye, które zła pora roku uszkodziła.— Wiadomość iakoby flotra *Tulońska* do *Liworno* zawinąć miała, iest fałszywą. Plynie ona do *Malty*.

Głoszą tu, iż chyba po ukończeniu negocyacyow w *Selz*, Legacya *Francuzka* da odpowiedź na ostatnie *conclusum* Rzeszy.— Wiadomość odnawia się, iż General *Hatry* przeniesie kwaterę swoią do *Friedberg*.— Armia pułnocna *Francuzka* stoi w wyższym *Bergen*. W *Dusseldorff* pracuią pilno około szańcow.

z Kolonii dnia 11. Cerwca.

Kommissarz Rządowy Ob: *Rudler* rozciągnął do naszych Departamentow urządzenia Prawa 7. Vendemiaire roku 4. tyczące się zewnętrzney policyi obrządkow. Z tego powodu nasza Administracya municypalna ogłosiła.— 1. Wszelkie rodzaie Processyow za obrębami Kościołow, są zniesione.— 2. To zniesienie rozciąga się do pogrzebow uroczystych, przy assystencyi choru, krzyża, i innych znakow Religii.— 3. Parada pogrzebowa niemoże się odtąd składać, iak tylko z familii i przyiaciol zmarłego, oraz z Plebana w zwyczaynym iego czarnym ubiorze.— 4. Odwiedzania chorych z iakiemikolwiek znakami Religii są w tym urządzeniu obięte.— 5. Rowniez zabroniono iest każdemu Plebanowi, Duchownemu, Zakrystyanowi etc. pokazywać się w sukniach Xiężych, odprawować iakikolwiek obrządek, śpiewać, lub modlić się procz w samych tylko Kościołach.

z Ratyzbony dnia 7. Czerwca.

Od kilku tygodni znayduie się tu 40. *Francuzow* pensyonowanych od *Rossyi*; służyli oni w korpusie *Kondeusza*, lecz wiek i słabość zdrowia nie pozwoliły im udać się do *Rossyi*. W tych dniach Obywatel *Bacher* domagał się u kommissarza Cesarskiego o oddalenie tych *Francuzow*; Baron *de Hugel* uwiadomiwszy o tym Pana *d'Alopeus* ministra *Rossyiskiego*, ten przełożył, iż pomienione osoby powinny być uważane nie iako emigranci *Francuzcy*, lecz iako ludzie pensyonowani od *Rossyi*, Kommissarz Cesarski oddał te odpowiedź Obywatelowi *Bacher*, ktory zdawał się na niey przestawać.

z Rastad dnia 10. Czerwca.

Dnia wczorayszego Hrabia *de Metternich* wyiechał wraz z swoią małżonką do *Friburga*, gdzie przez kilka dni przedsiewziął zabawić.

Dnia onegdayszego powrócił tu z *Selz* Hrabia *de Cobenzl*. Mówią iż nie był z ostatniey konferencyi tak ukontentowanym, iak sobie obiecywał, lecz ta wiadomość niezdaie się być pewną.

Dnia 12.—Dnia dzisieyszego w południe przybył tu z *Paryża* Ob. *Jean Debri* wraz z swoią małżonką. Ustała iuż teraz wszelka wątpliwość, ażeby legacya *Francuzka* nie miała wkrotce dać odpowiedzi na ostatnią notę deputacyi Rzeszy.— Hrabia *de Cobenzl* codziennie ztąd wyieżdża do *Selz*, lub ztamtąd powraca.

Mamy tu wiadomość, iż dwa pierwsze dwory *Niemieckie* wydały w bardzo szlachetnym sposobie deklaracyą względem indemnizacyow za utracone kraie swoie w *Niemczech*. Jest nadzieia, iż aby *Francya* i *Austrya* zgodziły się na iedno, dzieło pokoiu nieuchybnie przyspieszonym zostanie. Negocyacye w *Selz* bardzo prędko idą.— Sekretarz *Rosenstiel* wydaie paszporta postom tam iadącym, z podpisem Ob. *Neufchateau*. Niedawno byli u niego na obiedzie postowie *Moguncki*, *Saski*, *Hannowerski*, *Bawarski* i *Badeński*. *Selz* ma zupełnie postać woienną. Przed mieszkaniem Hrabiego *de Cobenzl*, stoi dwóch szyldwachow pieszych, a dwóch konnych. — Jest tu także mową o *Szwaycaryi* w względzie do związkow zagranicznych. Na d. 31. Maja prywatny poseł zakonu *Maltańskiego* podał notę deputacyi Rzeszy, skarząc się na skonfiskowanie dóbr do tegoż zakonu w *Szwaycaryi* należących. — Przeznaczony do *Wiednia* minister *Batawski* Ob. *Blauw* ciągle bawi w *Strażburgu*.— O wyiezdzie Ob. *Sieyes* znowu ucichło.—Mowią znowu o inney indemnizacyi dla Xcia *Modeny* i domu *Oranii*.— Miasta *Norymberga*, *Rotenburg*, *Windsheim*, *Schweinfurt* i *Weisenburg* żądaią utrzymania swoiey konstytucyi. Pierwsze mianowicie nalega o zniszczenie konwencyi zawartey w r. 1796. Oczekuiemy tu nawet oddzielney legacyi *Norymberskiey*.

Od granic Włoskich dnia 26. Maja.

Piemont iest ieszcze zawsze teatrem krwawey woyny domowey. Korpus iedno woyska krolewskiego od 200 ludzi, pod kommendą hrabiego *Alciati* opanował na d. 21. wzgorki *Migiaumini*, a drugie wkroczyło do *Pallanza*. Insurgenci z 22. armatami okopali się w lesie. Woysko iednak z bagnetem w ręku, wyparowało ich z tego stanowiska. Wszakże strata z obu stron była znaczna. Na d. 22. Insurgenci chcieli attakować woysko Królewskie pod *Gravelloną*. *Alciati* rozłożył się na wzgorku przy *Gravellonie*, a inne korpus wysłał nad most dla bronienia przez niego przeyścia, i czekał na attak nieprzyiaciela. Lecz odebrawszy potym posiłki, uderzył na iedną flankę insurgentow i wziął im tył, tym czasem inny oddział przeszedszy most, poszedł prosto na armaty nieprzyiacielskie, i te opanował. Procz 130. zabitych i wiele w niewolą zabranych, zdobył ieszcze nie mało ammunicyi, sztandarow, i kassę woienną. General insurgentow *Leotto* został także schwytanym. Te porażki nie są iednak dostateczne do uśmierzenia rozruchow w *Piemoncie*. Insurgenci bowiem pobici w iedney stronie zbieraią się ieszcze licznie w drugiey.

Straszny szturm który na d. 21. Maja był w okolicy *Fiume*, dał się także widzieć w *Udine*. Trwał całe 24. godzin. Powyrywał drzewa, poobalał domy, i całe wsie poburzył. Slady iego, możnaby wziąść za ślady zniszczenia woyny.

z Florencyi dnia 30. Maja.

Margrabia *Manfredini* powrocił tu z odprawioney do *Rzymu* podroży. Poselstwo iego ściągało się do żądania przez Generała *St Cyr* uczynionego, ażeby Oyciec S. z krajow W. Xcia był oddalony. Na naleganie iego w tey okoliczności, wyprawiono kuryera do Dyrektoryatu *Francuzkiego*; przywieziona przez niego odpowiedź, będzie decyduiącą.

Podług listow z *Sienny*, trzęsienie ziemi którego tam na dniu 25. Maja doświadczono, poprzedził huk podobny do wystrzału artylleryi. Trzęsienie trwało około dziesięciu sekundow, i było tak gwałtowne, iż naymocnieysze budynki były poruszone. Wielka liczba kościołow iest uszkodzona; Kościoł *Augustyański* (w ktorym mieszkał Oyciec S.) prawie zupełnie zburzony; ten sam los spotkał więzienia publiczne. W nocy dało się ieszcze uczuć kilkakrotne trzęsienie, lecz mniey od pierwszego gwałtowne. Dnia poprzedzaiącego powietrze obciążone było waporami, a po naymocnieyszym upale, nastąpiło nayprzykrzeysze zimno.

z Medyolanu dnia 4. Czerwca.

Rozchodzą się tu wieści, iż flotta *Tulońska* kieruiąc się przez kilka dni ku wschodowi, cofnela się nagle i widzianą była na wysokości *Genui*. Ta wiadomość zdaie się mieć tym mniey podobieństwa, iż gazeta *Genueńska* pod dniem 2. żadney o tym nie czyni wzmianki. Listy zaś z *Liworny* powtórnie donoszą, iż pomieniona flotta widzianą była na wysokości wyspy *Gorgony*, i że ztamtąd popłynęła ku wschodnio-południowey stronie. W przyszłą dekadę minister *Francuzki* mieć będzie pierwszą u naszego Dyrektoryatu audyencyą. — Dyrektoryt wydał rezolucyą, ażeby wszyscy nowicyusze wyszli z klasztorow, i powrocili do swoich domow.

z Bazylei dnia 7. Czerwca.

W całey *Szwaycaryi* panuie nieiaka trwoga dla niepewności środkow i urządzeń, które mogą nastąpić za potwierdzeniem Ob: *Rapinat* w sprawowaney przez niego władzy. Zapewniaią. iż Rząd *Francuzki* wyraźnie pochwalił postępki tego Kommisarza.

Donoszą z *Zurich*, iż Kommissarz *Francuzki* odiął pieczęć, którą Dyrektoryat *Helwecki* położył na skarbie Narodowym; i że w obecności Deputowanych od izby administracyiney tego kantonu, zapisał wszystkie summy które się tam znaydowały.— Dyrektoryat *Helwecki* na mocy Prawa przepisuiącego liczbę sześciu Ministrow, mianował do Departamentu interessow wewnętrznych Ob: *Rengger* Prezydenta naywyższego Trybunału.— Ciało Prawodawcze *Helwetow* wydało dekret znoszący wszelkie pobory, i innne osobiste na samych żydow nałożone kontrybucye.— Na sessyi wielkiey Rady dnia 3. t. m. uchwalono zniesienie rzeczywistych Praw feudalnych.

Dnia 8. Czerwca.

W zachodniey stronie *Szwaycaryi* znayduie się teraz mała woysk *Francuzkich* liczba.—Mówią iż głowna kwatera Generała *Schauenbourg* w krotce przeniesioną będzie z *Zurich*.— Dnia wczorayszego przeprowadzono tędy do *Huningi* 24. armaty *Berneńskie*.— Dawniey ułożony nowy podział *Szwaycaryi* na 12. Departamentow, ma być przez Obywatela *Rapinat* uskutecznionym.

Rezolucya Ob. *Rapinat* przez Generała *Schauenbourg* ogłoszona, zawiera w sobie, iż wszyscy emigranci *Francuzcy* bez żadnego wyłączenia, ustąpić maią z całey *Szwaycaryi* i *Walezyi* do dnia 13. Lipca; a w przypadku nieposłuszeństwa, wyprowadzeni będą przez siłę zbroyną na granicę własnym kosztem. Prefektowie Narodowi, agenci okrętow, urzędnicy municypalni, są pod odpowiedzialnoscią obowiązani, donosić kommendantom imiona emigrantow *Francuzkich*, ktorzy się w ich okręgach znayduią, pod karą postawienia w domu urzędnika ktoryby o tym nie doniost, 10. żołnierzy, ktorzy będą poty ich kosztem żywieni, poki niniejszego urządzenia nieprzyprowadzą do skutku.— Inna Rezolucya zaleca Prefektom Narodowym kantonow, ażeby sobie kazali podać dokładny opis rekwizycyow wszelkiego rodzaiu, procz tych, ktore były od prawnych władz uznane. Ten opis wraz z przyłączeniami nad nim uwagami, przeszlą kommissarzowi Rządowemu. Starać się, będą ażeby w nim iak naywyraźniey wymienili nazwiska, urzędy i osob. Kommissarz obowiązuie się mieszkańcom *Helwecyi*, każąc ścigać i podług surowości praw natychmiast karać woyskowych wszelkiego stopnia, Kommissarzow woiennych, Administratorow i wszystkich innych przy armii znayduiących się ludzi, ktorzyby sobie arbitralnie i z uciemiężeniem Obywatelow pozwolili wybierać iakiegokolwiek rodzaiu rekwizycye, lub ktorzyby na to rozkazem Generała kommenderuiącego nie byli umocowanemi.

Na sessyi wielkiey Rady d. 2. t. m. czytano adress przysłany od Kantonu *Leman*, ktory się uskarża na niekarność znayduiących się tam woysk *Francuzkich*. Niektóre Członki Rady zapewniały, iż toż samo dzieie się w kantonie *Zurich*; z tego powodu radzono wysłać nadzwyczayną ambassadę do *Paryża*.

Dnia 9. Czerwca.

Jest rzeczą pewną, iż Generał *Schauenbourg* wkrótce opuści kanton *Zurich* z całym wyższym sztabem i kommissarzami, a przeprowadzi się do *Berny*. Zdaie się, iż w mieście i po wsiach tego kantonu zostawiona będzie mała załoga.— Mówią, iż Generał dywizyi *St. Suzanne* wyiedzie z *Strazburga* do *Zurich*.

Gazeta w *Zurich* wychodząca, zawiera w sobie następuiące opisanie tego, co się zdarzyło na dniu 5. t. m.— O godzinie 6. wieczorem OOb. *Rapinat*, *Ruhiere*, i *Pommier* przybyli do skarbcu narodowego z żołnierzami, i żądali kluczow od Ob. *Theiber* członka administracyi, znayduiącego się tam wraz z sekretarzem *Meiss*. Ci gdy im to odmówili, *Pommier* poszedł po szlusarzow. *Meiss* pobiegł uwiadomić o tym Prefekta *Pfenniger* i Prezydenta *Weiss*, ktorzy natychmiast przybyli, czyniąc iak naymocnieysze przełożenia. Za przybyciem szlusarzow Ob. *Rapinat* domagał się powtornie kluczow, dodaiąc: *oto są bagnety?* Prefekt *Pfenniger* odpowiedział: *Gdybym miał tyle bagnetow ile wy, dałbym wam odpor. Poszlę natychmiast rapport o tym wszystkim do Arau*— Jeżeli ten iest twoy zamiar, odpowiedział Ob. *Rapinat*, niezapomniey także donieść, iż za cztery dni skarb ztąd wywieziemy... Na ten czas odiął pieczęcie, i przezierał skrzynie. Zaden z *Szwaycarow* niechciał się do tego mieszać, lubo *Rapinat* wzywał ich, ażeby każdy swoią skrzynię otworzył.— Dnia 7. Skarb przez *Francuzow* wywiezionym został.

Obiedwie Rady Ciała Prawodawczego *Helwetow* oddać kazały następuiące do Dyrektoryatu poselstwo: „Przesłane rapporta o uciemiężaiących rekwizycyach i złym traktowaninia iakiego się dopuszczaią to z osobna, to w ogule woyskowi *Francuzy*, ktorzy przez to znieważaią i wielki Narod i swoy oręż, wprawiły Rady Prawodawcze w naywiększą trwogę i smutek, a nawet nayżywszego obruszenia przyczyną się stały. OOb. Dyrektor:! Prawodawcy patrzyli z naywiększą dla was pochwałą, na mądre środki i mocne przełożenia, których nieprzestawaliście używać, i zapraszaią was ażebyście podług tychże nadal postępowali prawideł. Nie traćcie na moment z oczu tych wolności i równości nieprzyiacioł, dla których wszystkie sposoby są dobremi, byle nas tylko pognębić. Mamy gruntowne dowody, iż oni się przykładaią do uciemiężenia naszey oyczyzny, i do tego ucisku, którego teraz doświadczaią nasi współobywatele, iż korzystaią z każdego naszego nieszczęścia, ażeby do swego trafili celu, i że nakoniec używaią wszystkich sposobow na uskutecznienie kontrarewolucyi.“

z Warszawy dnia 26. Maja.

Kommissya wspólna przez Nayiaśnieysze dwa Dwory Cesarskie i Królewsko-Pruski do upadłych sześciu Bankow to iest: Piotra *Teppera*, Karola *Schultza*, Fryderyka *Cabrita*, Prota *Potockiego*, Macieja *Łyszkiewicza*, i Jana Dawida *Heislera* wyznaczona.— Wam Wielmożnym Janowi *Węglińskiemu* o Złł: Pol: 35,960. *Cichockiemu* o czerw: złł: 75. Ur. *Jurkiewiczowi* Koniuszemu o Złł: 81. gr. 5. Szlachetnym Michałowi *Rzempołuskiemu* o Złł: 2938. gr. 15. Sukcessorom Woyciecha *Moratowicza* o Złł: 2088. Sukcessorom Bogumiła *Krakau* w przyzwoitey, które z nich potrzebuie assystencyi o Złł: 352. gr. 8. *Dołęgowskiemu* o Złł: 6. gr. 26. i puł. Ur. *Agricola* o Złł: 3. *Halmsleben* Krawcowi o Złł. 1015. gr. 7. i puł. *Szperlińskiemu* o Złł: 6. gr. 2. i puł. *Klat* o Złł: 40. gr. 25. Starozakonnym *Eliaszowi z Miedzyrzyca* o Złł: 232. Mendlowi *Majerowiczowi* o Złł: 284. gr. 22. i puł. Chaskielowi *Jeykowiczowi* i Wulfowi *Leybowiczowi* o Złł: 6271. gr. 4. *Joszkowi* o Złł: 102. i Salomonowi *Mendlowiczowi* z Lublina o Złł: 3600. oraz wszystkim dobr ich possessorom nakazuie, abyście przed sądem teyże Kommissyi od daty Pozwu ninieyszego za tygodni ośm, czyli w ten czas gdy sprawa ta z Regestru przyzwoitego do sądzenia przywołana będzie, przed sądem teyże Kommissyi w mieście *Warszawie* w domie *Tepperowski* zwanym agituiącey się, osobiście lub przez prawnie umocowanego Pełnomocnika stawili się, a to na popieranie Wierzycieli do maiątku Ur. Macieja *Łyszkiewicza* bywszego Bankiera ubiegaiących się, tudzież wyznaczonych przez tęż Kommissyą massy tegoż Bankiera Administratora i Prokuratora na rzecz teyże massy czyniących powodow, którzy stosuiąc się do Skryptow, Rewersow, i innych dowodow, rzetelność wspomnionych summ okazuiących, doprasżali się teyże Kommissyi, ażeby przerzeczonych pozwanych, każdego w szczegulności, do zapłacenia summ wspomnionych, oraz zaległych prowizyi do terminu satysfakcyi rachować się mianych, wraz z wydatkami prawnemi na rzecz teyże massy zobowiązać, a to pod rygorem w prawidłach Kommissyi swoiey, to iest: niezwłocznym, wszelkiego maiątku pozwanych exekwowaniem, i na satysfakcyą massy Bankowey wskazaniem, zaczym Pozwani maią się stawić, i na to odpowiedzieć, albowiem czyli się stawią, lub nie, wszelakoż na terminie z ninieyszego zapozwu przypadaiącym, zaoczny wyrok ostateczny przeciwko Pozwanym ogłoszony, i exekucya onegoż niezwłoczna wskazana zostanie.—*Działo się w Warszawie w Kancellaryi teyże Kommissyi, dnia* 10. *Mca Czerwca* 1798. *Roku.*

T. Wędrychowski S. K. B. Regent *mpr.*

Na mocy rezolucyi z Rządu Guberskiego Lidzkiego pod dniem 5)16. Maja 1798. R. wyszłey deklaruiący stosownie do Praw Polskich, że sprawy po apellacyi od mnieyszych juryzdykcyi Litewskich nie gdzie indziey, iak tylko w sądzię głownym Litewskim Konkludowane być powinne, adcytuią się do sądu Głow: Litt: JWJP. Paweł *Grabowski* Starosta bywszy Wołkowyski, Jozef *Smoniewski* obywatel Warszawski, tudzież starozakonni Abraham Wolf Hirsz i Piotr bracia Ulryka, siostra sukcessorowie z Alexandra Moyżesza kupca Krolewieckiego, ażeby na dzień 13. Julij R. teraznieyszego 1798. przed sądem Głow. Litt: w Wilnie, na instancyą JW. Stanisława *Sołtana* bywszego Marszałka Nadwor Littew: stawili do poparcia założoney od dekretu exdywizerskiego w Zdzienciele w R. 1797. Januaryi 15 dnia, ferowanego, przez sukcessorow Alexandra Moyżesza kupca Krolewieckiego apellacyi. Do ukarania za tęż niesłuszną apellacyą do approbaty wymienionego ziazdowego exdywizerskiego Dekretu kassuiącego nude uroszczoną pretensyą do zwrotu obligow przez JW. *Sołtana* na Czer: zł: 6000. w zakład pod kondycyami za JW. Pawła *Grabowskiego* Stę: Wołkowyskiego Jozefowi *Smoniewskiemn* wydanych i dwoma assekuracyami na powrot i nieprzelewanie nikomu zabespieczonych, do przyięcia obligow JW. Pawła *Grabowskiego* na takąż summę Jozefowi *Smoniewskiemu* wydanych, a JW. *Sołtanowi* Marszałkowi przez *Smoniewskiego* do odzyskania summy zleconych, a za nieodzyskaniem przyiąć pro persoluto assekurowanych, po dalszych punktach wyż mienionym Dekretem ziazdowym obiętych.

OBWIESZCZENIA.

J. K. Mości do uregulowania Zydostwa tuteyszego nayłaskawiey wyznaczona Kommissya, Publiczności tuteyszey osobliwie zaś Zydom tu znayduiącym się dla wiadomości i przestrogi oznaymuie co następuie:— 1.) Iż na fundamencie nayważszego Krol: rozkazu gabinetowego d. 7. Mar. a. c. wszyscy po 9. Styczniu 1796. R. tu zaszli Zydzi bez rożnicy osoby i względu na ich maiątek i sposob do życia, tu daley cierpieni nie będą, i niezwłocznie z miasta ustąpić muszą; tudzież że z Zydow przed tym terminem ieszcze, tu iuż zamieszkałych, tylko ci cierpieni być maią, którzy co do rodzaiu żywienia się i stanu maiątku podług przepisow w tym razie ustanowionych, do tego kwalifikować się mogą.— 2.) Kommissya obrała dla każdego Cyrkułu miasta Deputowanych, którzy czas bawienia, czyli pomieszkania, sposob do życia i stan maiątku każdego Zyda roztrząsać będą i dzieło to swoie niezwłocznie rozpoczną.—3.) Każdy tu się bawiący Zyd obowiązany iest na każde zawołanie stawić się przed temiż Deputowanemi, tey indagacyi się poddać, a razem sumiennie wyznać. Czy i gdzie oprocz Warszawy, bądź w kraiach J. K. Mci, bądź za granicą osiadłym iest? ktoby zaś temu rozkazowi zadosyć nieuczynił, i albo się wcale nie stawił, lub fałszywą i niedostateczną uczynił rezolucyą, takowego nietylko naysurowsze ukaranie, ale niezwłoczne wygnanie z miasta czeka, choćby okoliczności iego tyczące się na dalsze onego cierpienie dozwalały.— 4.) Mimo że podług § 1. oddalenie Zydow do dalszey tellerancyi Prawo utracaiących natychmiast uskutecznione być ma, przecież dla zapobieżenia użalaniom się nad surowym z niemi postępowaniem, każdemu Zydowi miasto opuścić maiącemu, termin dogodny, w którym z miasta wyiść ma naznaczony i oznaymiony będzie, któren atoli zachować powinien; w przeciwnym bowiem razie, gdyby po upłynieniu onego ieszcze zdybanym został, pod należytym konwoiem przez granicę transportowanym będzie.— Zydzi do ustąpienia z miasta wskazani, mogą do mieysca urodzenia swego powrocić, z którego powodu na rozkaz N. K. Kamery Woienney i Ekonomiczney wszystkie respective Magistratury i Juryzdykcye mieyscowe przez Konsyliarzow Ziemskich i Celnych, czyli Land-i Steuerratow z ostrzeżeniem wypełnienia wszelkich przepisow generalnego urządzenia Zydostwa dla Prus Południowych i Nowo-wschodnich d. die 17. Kwietnia 1797. R. do przyięcia ich zlecenie odebrały. Dla bespiecznieyszego wszędzie przepuszczenia, każdy takowy Zyd od podpisaney Kommissyi zaświadczenie, a od Prześ; Dyr: Policyi zaś paszport dostanie, które 3. dni przed swoim wyiściem od teyże Dyrek: Policyi odebrać może.— 5.) Do 1. Pazdz. r. b. wszyscy Zydzi, którzy tu daley cierpieni być nie maią, miasto opuszczą, ponieważ po tym czasie w żadnym razie, exkuza bądź iaka chce, przyiętą nie będzie.— 6.) Co tydzień Publiczności specyfikacya imion żydow do opuszczenia miasta wskazanych z oznaczeniem terminu, w którym wyiść maią, przez przybicie, podana będzie, każdy zatym gospodarz żydowski do ustąpienia z miasta przeznaczony, powinien z familią swoią interessa swoie tak ułożyć, aby na naznaczonym terminie niezawodnie miasto porzucić mogł, w przeciwnym bowiem razie niech sobie sam przypisze, kiedy podług § 4. zagrożona transportacya za granicę na nim do skutku przyprowadzoną zostanie.— 7.) Każdy possessor domu komornik i żyd tu mieszkaiący ostrzega się, aby żadnego do opuszczenia miasta wskazanego, a do powszechney wiadomości podanego żyda, po upłynieniu terminu ustanowionego w domu i pomieszkaniu swoim nie cierpiał, a tym mniey sekretnie przechowywał, albo w interessa iakie z nim się wdawał, gdy takowy przestęca nie tylko u zwierzchności swoiey dla ukarania zaskarżonym, ale nadto ieszcze za szkodę z tego postępku wynikaiącą odpowiadać będzie.— 8.) Intendentury żydowskie maią zlecenie, żydom do ustąpienia z miasta przeznaczonym, po upłynionym terminie żadnego więcey nie dawać biletu Tollerancyi, a gdy tym sposobem, ich uchronienie gdyby się odważyli tu dłużey zabawić, długo ukrytym zostać nie może, zwłaszcza że z strony Urzędu Policyi na nich baczne dawać się będzie oko; zatym każdy żyd ma się do tego stosować i wszelkich szkod i straty się wystrzegać.— Zeby zaś nikt się niewiadomością exkuzować niepotrafił, Obwieszczenie to, oprocz Publikacyi przez publiczne pisma i Gazety na wszystkich mieyscach publicznych w Cyrkułach miasta przybite i żydom przez ich starszych do wiadomości podane będzie.— Działo się w Warszawie d. 15. Czerwca 1798. Roku.

J. K. Mci do uregulowania Zydostwa tuteyszego Nayłaskawiey wyznaczona Kommissya.

Gdy prenumerata na sławne poema *Orland Szalony przez Ludwika Ariosto*, przekładania słodkim wierszem przez wielkiego naszego poetę *Piotra Kochanowskiego*, oznaymione iuż obszernym prospektem, z dniem ostatniego Czerwca kończy się, donosi się przeto Publiczności, iż do tego tylko dnia złł: Pol: 12. na prenumeratę na dwa Tomy *in-8vo majori* na dobrym papierze przyimowane będą. Od tego zaś dnia ustaie prenumerata i dzieło po wyiściu w czasie z pod prassy po zł: Pol: 18. przedawane będzie. Wszystkich prenumeruiących uprasza się, aby swe imiona przy prenumeracie podawać raczyli, które iako przyiacioł literatury Polskiey i oddaiących cześć popiołom sławnego ziomka swego, na czele dzieła umieszczone będą. Lubo wszyscy sprzyiaiący literaturze Polskiey, i wszystkie Xięgarnie proszone są do zbierania prenumeraty, tu iednak w Warszawie zatrudnia się nią JX. *Tarczewski* Prefekt biblioteki *Piarskiey*, w kollegium tegoż Zakonu mieszkaiący u ktorego obszernieyszego o tym dziele prospektu, dostać można.

Sukcessorowie Ur. Barona Jana Felixa *Dulfus*, niemogąc powiąść wiadomości gdzieby znaydowały się papiery, przez niegdyś Oyca; ich w sprawie z W. Baronem *de Brea* na kondescencyi w r. 1787. W. Piotrowi *Rzątkowskiemu* Regentowi bywszey Kommissyi Skar: Kor: pióro na tey kondescencyi trzymaiącemu, złożone, a następnie podług wiadomości od tegoż W. *Rządkowskiego* powziętey, iakoby te papiery wraz z dekretem ziazdowym Ur. *Lamkowskiemu* kancellarzyście były oddane, po którego śmierci u kogo znaydowaćby się pomienione papiery mogły wraz z dekretem ziazdowym wiedzieć nie można; Przeto ciż sukcessorowie Dulfusowscy upraszaią, iż ieżeliby kto wiedział, lub miał u siebie takowe papiery, lub W. *de Brea* do interessu służące, aby raczył dać znać W. Franciszkowi *Dulfus* Szamb: mieszkaiącemu w pałacu JW. *Potockiego* na ulicy *Przyrynek* zwanym, pod Nrem 1896. za co przyzwoitą odbierze nadgrodę.

Dom murowany z piwnicami dobremi murowanemi, z dworkiem drewnianym o czterech izbach w podworzu będącym z staynią, wozownią, ogrodem i w nim altanną nowo wystawioną, iest każdego czasu za gotowe pieniądze do sprzedania, ktoby sobie życzył nabyć, ma się udać do JP. Woyciecha *Bęczkowskiego* w Rynku Miasta Starey Warszawy pod Nrem 75. przy schodkach kamiennych mieszkaiącego.

Podaie się do wiadomości publiczney, iż na początku przyszłego miesiąca Lipca wychodzić zacznie pismo peryodyczne *co Tydzień*, dzieło X. A. G.— Każdy Numer drukowany będzie in 4to na dobrym papierze i w druku wyraźnym. Prenumerata rocznie iest dwa dukaty. Maiący ochotę do abonowania, mogą się zgłosić do niżey podpisaney Drukarni, lub do tuteyszego Królewskiego Pocztamtu. Dla zagranicznych przyimuią przenumeratę następuiące księgarnie:— w Krakowie *Gaertner*.— we Lwowie *Pfaff*.— w Warszawie *Wdowa Netto*.— w Wilnie *Buszkiewicz*.— w Grodnie *Bielski*.— w Białymstoku *Kantes*.— Tudzież wszystkie Pocztamty.— *w Poznaniu dnia* 2. *Czerwca* 1798. *R.*

w Drukarni Deckera i Kompanii.

Essai Critique sur l'Education publique que l'on donne dans la Prusse—Méridionale autrefois Pologne.

Je ne ferai point l'analise de l'Ouvrage que j'annonce au Public; le titre dit assez ce qu'il doit être. je crois seulement necessaire d'ajouter qu'il sera au moins aussi utile aux Parents, qu'à ceux qui élévent la jeunesse; car j'indique quelles sont les sciences que l'on doit enseigner aux jeunes-gens et quelle est la méthode qu'il faut suivre. Les Parents pourront juger eux-mêmes quels sont les progrès de leurs Enfans, et veiller à ce qu'on leur donne une Education bonne et solide—Cet Ouvrage, qui ne formera qu'un petit volume, sera imprimé avec le plus grand soin, et sur le plus beau papier, afin de m'assurer, comme il est juste, des frais de l'impression, je le ferai imprimer par *Prénumération*.—tous ceux qui voudront m'honorer de leur *Prénumération*, auront la bonté de donner par ecrit leurs Noms et leurs qualités, parceque mon intention est de les faire imprimer au commencement de l'Ouvrage. Pour 4. florins on recevra un Billet imprimé de *Prénumération*, chez Mr *Pfaff* libraire au fauxbourg de Cracovie Nr: 435. ou chez l'Auteur, au même fauxbourg Nr: 440.— Le 15. Août chaque *Prénumérateur* recevra un exemplaire de l'Ouvrage ci-dessus annoncé en envoyant son Billet de prénumération.— Jl ne sera imprimé d'Exemplaires qu'autant qu'il en faudra pour satisfaire aux Demandes. *Délicourt Maitre—ès arts.*

TABELLA

Generalna ceny zboż w znacznieyszych Miastach Departamentu Warszawskiego Kameralnego z miesiąca Maja 1798. roku.

Inspekcya Konsyliarza Poborowego. Nazwiska Miast.	Na miarę Berlińską. Pszenicy. Winspel. R.	gr	Zyta. Winspel. R.	gr	Jęczmienia. Winspel. R.	gr	owsa Winspel. R.	gr	Grochu. Winspel. R.	gr
Inspekcya Łęczycka.										
1. Gombin	32	—	21	12	14	—	12	—	31	—
2. Kłodawa	33	—	22	16	14	12	15	—	29	—
3. Kutno	34	12	22	—	1[illegible]	12	13	12	30	—
4. Łęczyca	34	—	22	—	15	—	12	—	32	—
Inspekcya Łowicka.										
1. Głowno	28	—	21	—	18	—	11	—	—	—
2. Inowłodz	30	—	21	—	18	—	11	—	—	—
3. Łowicz	24	—	16	—	14	—	24	—	12	—
4. Rawa	25	—	25	—	17	—	10	—	12	20
Insp: Warszawska.										
1. Biała	36	—	22	—	16	—	14	—	24	—
2. Błonie	38	—	22	—	20	—	13	—	24	—
3. Czersk	24	—	16	—	16	—	9	—	10	—
4. Gora	36	—	20	—	18	—	16	—	—	—
5. Goszczyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6. Grodzisk	40	—	24	—	14	—	12	—	—	—
7. Groiec	38	—	20	—	16	—	13	—	30	—
8. Iłow	36	—	27	—	21	—	16	—	30	—
9. Mogielnica	36	—	20	—	16	—	13	—	32	—
10. Mszczonow	36	—	21	—	15	—	13	—	26	—
11. Nadarzyn	32	—	20	—	16	—	11	—	—	—
12. Nowemiasto	36	—	20	—	16	—	12	—	24	—
13. Nowydwor	30	—	24	—	22	—	18	—	34	—
14. Piaseczno	40	—	22	—	18	—	14	—	32	—
15. Przybyszew	37	12	20	20	16	16	14	14	25	—
16. Sochaczew	36	—	20	—	16	—	14	—	30	—
17. Tarczyn	36	1	22	12	18	—	13	12	27	—
18. Warka	37	4	18	—	15	—	12	4	28	8
Miasto Warszawa z Przedmieściami, Pragą i Skaryszewem	32	15	20	11	16	4	10	9	30	18

Kantor tey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem 65. na drugim piętrze.* — Exemplarz groszy 20.